

ITINERARIUM KAROLA XII – PROBLEMY BADAWCZE

Wojciech Krawczuk

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

CHARLES XII'S ITINERARY – RESEARCH PROBLEMS

Itineraries should be an important field of historical research. While there exists a clear dominance of studies devoted to the reconstruction of medieval itineraries, the early modern period is rather neglected. Charles XII of Sweden was a prominent king, and he still stands out in historiography as an often discussed personality, with an enormous impact on the developments in the Eastern and Northern Europe in the time of the Great Northern War, 1700–1718. A reconstruction of his travels and marches could yield a great amount of knowledge enabling us to understand the age and its spirit better. The older, classic studies are, for many reasons, no longer sufficient. An international project devoted to Charles XII's itinerary could endow us with a lot of useful data.

Key words: itinerary, Charles XII, King of Sweden

Słowa kluczowe: itinerarium, Karol XII, król Szwecji

Zagadnienia dotyczące problematyki itinerariów zysują ostatnio na znaczeniu. Po dłuższej przerwie podjęte zostały prace nad objazdami kraju polskich władców średniowiecznych, ukazała się też ważna pozycja dotycząca tras przejazdów Stefana Batorego¹.

Temat polskich itinerariów omówiony został wnikliwie przed kilkunastu laty przez Piotra Węcowskiego, który przedstawił definicje, stan badań, postulaty badawcze². Choć skupił się przede wszystkim na problematyce średniowiecznej, wskazał też na istotne korzyści wpływające z podejmowania prac nad itinerariami nowożytnymi, za pilne uznał rozpoczęcie działań zmierzających do stworzenia itinerariów królewskich. Badacze zajmujący się tą tematyką zwracają uwagę na rozliczne korzy-

¹ G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 2014; M. Wrede, *Itinerarium króla Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa 2010.

² P. Węcowski, *Polskie itineraria średniowieczne i nowożytne. Przegląd badań i propozycje badawcze*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2000, t. XXXVII, s. 13–48.

ści wynikające z takich projektów. Zestawienia przydają się bardzo w dyplomatyce, w badaniach nad dziejami administracji, sądownictwem, ale także nad kulturą materialną, historią danego regionu, miast i wiosek. O ile jednak nie trzeba przekonywać do projektów takich badań mediewistów, o tyle inaczej rzecz ma się z historykami zajmującymi się epoką nowożytną. Źródeł z tego czasu jest przecież na tyle dużo, iż odtworzenie miejsc i dat podróży mniej czy bardziej ważnej postaci wydaje się zadaniem drugorzędnym, przydającym się może w odtwarzaniu *Grand Tour* jakiegoś młodego magnata czy etapów jednej lub drugiej kampanii, ale nie jako temat samoistny. Zdarza się więc, że dysponujemy fragmentarycznymi itinerariami, a że najczęściej dotyczą one momentów uznawanych za ważne dla oceny działań danej osoby, pozostałe, nieopracowane jeszcze okresy nie są analizowane zbyt dokładnie. Innym problemem jest też małe zainteresowanie badaczy z kręgu nauk pomocniczych historii projektami dotyczącymi podróży nowożytnych, a bez pogłębionych studiów źródłowych trudno spodziewać się dobrych, całościowych wyników.

Chcąc odtworzyć trasy i daty przejazdów, najczęściej musimy zatem korzystać z dawnych prac historyków i historiografów, cierpliwie notujących kolejne etapy podróży interesującej nas postaci, albo sięgać do archiwaliów.

*

Wczesną wiosną 1708 roku państwo Oniuchowscy, których majątek leżał w pobliżu Borysowa, dowiedzieli się, że zbliża się do nich nieuchronnie wielka szwedzka armia. Jako że Szwedzi mieli opinię rabusiów, po rodzinnej naradzie postanowiono udać się w miejsce bezpieczniejsze, położone kilkadziesiąt kilometrów od trasy przemarszu. Zdziwili się jednak Oniuchowscy, gdy pewnego dnia zjawił się posłaniec od pana Wołłowicza, przyjaciela rodziny, donosząc, iż niebawem stanie u nich kwatery król szwedzki, Karol XII. Pan domu stwierdził, że król ich chyba nie ograbi, nie ma co uciekać, przygotowano więc domostwo na przyjęcie gości. Niebawem zjawiło się 24 drabantów z oficerem, na wrotach została wywieszona wielka żółta flaga z monarszym herbem. Następnego dnia przyjechało jakichś dwóch biednie odzianych oficerów, których domownicy uznali za ostatnich adiutantów. Oficerowie wydali dyspozycje po niemiecku, obejrzeni pokoje. Na pytanie, kiedy się można spodziewać samego monarchy, jeden z nich uśmiechnął się: „już go spotkaliśmy, ja jestem królem”. Karol XII, jak miał to w zwyczaju, zasiadł do stołu ze wszystkimi do obiadu, a smakowała mu zwłaszcza głowizna z dzika w galarecie.

Przytoczona opowieść ma swoją historię. Znajdujemy ją we wspomnieniach Taudeusza Bułharyna, który w 1807 roku odwiedził na Litwie swoją prababcie Oniuchowską i wysłuchał jej wspominek³. Zapamiętała ona dobrze króla, jego wygląd, zachowanie, sposób bycia. Czy jest to jednak opowieść prawdziwa? Staruszka miała wtedy ponad 100 lat. Zagadnieniu temu poświęcili uwagę najętsi historycy szwedzcy zajmujący się epoką karolińską i wydali werdykt pozytywny; może nie wszystko się

³ http://elcocheingles.com/Memories/Texts/Bulgarin/Bulgarin_1_5.htm (dostęp: 23.09.2015).

zgadza, lecz wiele wskazuje na to, że Oniuchowscy rzeczywiście przyjęli Karola XII w swoim majątku niedaleko miasteczka Dołhinowa⁴.

*

Przywołane wspomnienie oddaje dobrze kłopoty, z jakimi może się zetknąć historyk zajmujący się nowożytnym itinerarium⁵. Czy zapamiętane wydarzenia są prawdziwe, czy może to bajki? Jeśli zaś to prawda, to na ile możemy zaufać tak dokładnemu opisowi, skoro może być uzupełniony wiedzą nabytą przez wspomnianego i autora tekstu? Jak rozdzielić zatem ziarna pamiętanej rzeczywistości od plew ułudy i fantazji? Pojawiają się także pytania natury zasadniczej: czy przemarszami szwedzkiego króla nie powinni zajmować się przede wszystkim badacze szwedzcy? Oni przecież dysponują pierwszorzędnymi źródłami, publikacjami, choćby wydaną przez Augusta Quennerstedta serią *Dzienniki karolińskich wojowników* (szw. *Karolinska krigares dagböcker*), liczącą 12 tomów, drukowanych w Lundzie w latach 1901–1918.

Odpowiadając na ostatni zarzut, stwierdzić należy, iż niestety, to Rzeczpospolita Obojga Narodów była głównym teatrem działań w dobie wojny północnej. Konflikt ten przyniósł wielkie zniszczenia, koniec odbudowy państwa po wielkim siedemnastowiecznym kryzysie. Zaglądając do prac historyków zagranicznych, stwierdzamy, że mają oni spore trudności choćby z identyfikacją obcych dla nich nazw miejscowych. W minionym stuleciu doszło też do przesunięć granic, masowego zmieniania nazw, tak na wschodzie, jak i zachodzie. Trudno również oczekiwać, by historycy obcy dokładnie znali uwarunkowania terenowe, potrafili zidentyfikować i opisać historię miejsc, która mogła przecież być ważna dla wyboru danego miejsca postoju. Ustalenia sprzed 100 lat w wielu przypadkach są nieaktualne, wymagają ponownych badań, często terenowych.

Karol XII nie był polskim królem, i w odróżnieniu od swego dziadka, Karola X Gustawa, nawet nie nosił się z myślą o polskiej koronie. Jego koncepcje odnoszące się do państwa polsko-litewskiego wskazują jednoznacznie, iż w razie jego zwycięstwa Polska i Litwa zmieniłyby się gruntownie. Czy stałyby się tylko szwedzką kolonią, jak chcą jedni, czy może bogatym, dobrze rządzonym krajem, jak chcą drudzy? Nie dowiemy się tego. Wpływ tego władcy na sprawy polskie, wyrażony choćby koronacją Stanisława Leszczyńskiego w 1705 roku, ułatwia jednak udzielenie pozytywnej odpowiedzi na pytanie, czy powinniśmy odtworzyć trasy jego militarnych pochodów.

Wiadomo, że Karol XII w czasie kampanii przebywał stale przy swej armii, krążąc nieustannie między poszczególnymi oddziałami. Pojawia się więc pierwsze za-

⁴ F.G. Bengtsson, *Karl XII:s levnad*, Sztokholm 1989, t. 2, s. 45.

⁵ Uwagi zebrane w przedstawionym artykule powstały w trakcie prac nad tłumaczeniem pamiętników Johana D. Hultmana, sługi Karola XII, twórcy ciekawego itinerarium tego panującego. Zob. J.D. Hultman, *O panowaniu Karola XII króla Szwecji*, przetłumaczył, opracował, wstępem opatrzył W. Krawczuk, Kraków 2015.

gadnienie, kwestia odtwarzania ruchów tego olbrzymiego molocha, jakim była już wówczas armia szwedzka, i skorelowania ich z przejazdami króla.

Jeśli nie potrzebujemy bardzo dokładnych informacji w tej mierze, wystarczą nam opracowania osiemnastowiecznych historyków szwedzkich: Jörana Nordberga czy Gustafa Adlerfelta⁶, uzupełnione danymi z monumentalnego, niestarzejącego się dzieła Jana Wimmera o wojnie północnej⁷. Wzmagające się zainteresowanie tą epoką przyniosło jednak nowe opisy poszczególnych bitew i kampanii – wskazać tu należy zwłaszcza na prace Marka Wagnera i publikowane ostatnio książki Damiana Płowego⁸. Dopiero te najnowsze opracowania, wykorzystujące rozmaite źródła, w tym badania terenowe, ukazują, jak wielkie jest bogactwo nieodkrytych jeszcze przekazów, najrozmaitszego rodzaju źródeł. Rzecz jasna i w przypadku tego króla różne są możliwości, rozmaity stan źródeł. Niemal co do minuty odtworzyć możemy przemieszczanie się rannego władcy na polu bitwy połtawskiej w 1709 roku, jednak znacznie trudniej będzie dokładnie ustalić jego przemarsze na ziemiach Ukrainy czy Bałkanach.

Rozpatrując kwestie itinerarium w gradacji, od sytuacji ogólnej do szczegółowej, pierwszy poziom to przemieszczenia całej armii. Dysponujemy w tym przypadku bardzo dobrym, wręcz modelowym polskim opracowaniem ukazującym bogactwo zagadnień warsztatowych tematu. Chodzi o artykuł Tadeusza Mariana Nowaka, dotyczący przemarszu wojsk Karola XII w 1708 roku na Białoruś przez Puszcze Myszyniecką, gdzie król napotkał pamiętny opór Kurpiów. T. Nowak wykorzystał i porównał rozmaite źródła, uwzględniając zwłaszcza badania kartograficzne⁹. W konkluzjach podkreślił, iż szwedzkie służby kwatermistrzowskie dokładnie planowały trasy przemarszu, ale także fakt, że trasa zaplanowana niekoniecznie pokrywała się z drogą przebytą. W dogodnym terenie wojska były dzielone na kolumny, poruszające się równolegle, czasem w sporych odstępach. Pojawia się tu zatem kwestia weryfikacji planów, uzgodnienia ich z przekazami typu pamiętnikarskiego, wskazania na zmiany. Istotnym postulatem badawczym jawi się tu choćby wydanie polskiego przekładu relacji Axela Gyllenkrooka, odpowiadającego za rekonesanse i planowanie marszów¹⁰.

⁶ J. Nordberg, *Konung Carl den XII:s historia*, cz. 1 i 2, Sztokholm 1740; G. Adlerfelt, *Histoire militaire de Charles XII, roi de Suède, depuis l'an 1700 jusque'à la bataille de Pultowa en 1709*, t. 1–4, Amsterdam 1740.

⁷ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956.

⁸ M. Wagner, *Bitwa pod Kliszowem 19 lipca 1702 roku*, Oświęcim 2013; D. Płowy, *Poniec 7 XI 1704. Kampania jesienna Karola XII*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2013; D. Płowy, *Od Ponieca do Belcza Wielkiego. Działania pościgowe Karola XII jesienią 1704 roku*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2015.

⁹ T.M. Nowak, *Szwedzka mapa przemarszu wojsk Karola XII w 1708 roku z Kujaw na Białoruś* [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, red. Z. Karpus, T. Kempa, D. Michaluk, Toruń 1995, s. 197–209. Boje puszczańskie z 1708 r., zaburzające planowaną trasę przemarszu, opisał natomiast W. Majewski, *Walki Kurpiów ze Szwedami w dobie wielkiej wojny północnej*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, t. LXVI, s. 404–422.

¹⁰ A. Gyllenkrook, *Relationer från Karl XII:s krig*, ed. N. Sjöberg, Sztokholm 1913.

Odrębnym, trudnym zagadnieniem są wiążące się z odtwarzaniem trasy kwestie chronologiczne. W przypadku wielkiej wojny północnej mamy do czynienia nie tylko z dwoma głównymi kalendarzami będącymi w użyciu przez walczące strony – juliańskim oraz gregoriańskim – lecz spotkamy się również z tak zwanym szwedzkim kalendarzem, obowiązującym w latach 1700–1712, który wprowadzono w Szwecji, aby stopniowo wprowadzić kalendarz gregoriański. Reforma szwedzka nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, jednak do ówczesnej datacji należy podchodzić z dużą ostrożnością, dokładnie ją uzgadniając.

Zlokalizowanie miejsca pobytu króla wśród przemieszczających się oddziałów może niekiedy przynieść dodatkowe informacje o jego rozterkach i planach. Dobrym przykładem jest sytuacja z czerwca 1708 roku, kiedy to Karol XII dotarł nad rzekę Berezynę. Najczęściej przyjmuje się, że przeprowił się wraz z całą armią przez rzekę w mieście o tej samej nazwie – Berezyna – i pociągnął prosto na wschód, w kierunku na Mohylew, gdzie doszło do bitwy pod Hołowczynem. Jednakże niezależne od siebie źródła wskazują, iż z miasta Berezyny Karol XII ze świtą ruszył nie na wschód, lecz na północ, podążając mniej więcej równoległe do nurtu rzeki, mijając Żornówkę, Pribiarezną, Czornówkę. Przejechał wtedy też, bo przejechać musiał, przez radziwiłowską, jeszcze nie wańkowiczowską, Kałużycę nad Uszą i dotarł do Borysowa¹¹. W ten sposób, oddalając się od sił głównych, dotarł do starego, głównego szlaku na Smoleńsk i Moskwę. Z dużym prawdopodobieństwem założyc możemy, że badał wówczas możliwość wybrania tego szlaku dla przemarszu całej armii. Przeprowadziwszy jednakże ów rekonesans, który wypadł niepomyślnie, wrócił pośpiesznie, nie wiadomo którędy, do armii znajdującej się już pod Moszczenicą Wielką niedaleko Hołowczyna.

Niezwykłe zachowanie króla szwedzkiego, który uczestniczył w dalekich wypadach, kawaleryjskich rajdach, wyprawach zwiadowczych, zwracało już uwagę współczesnych, i dodatkowo utrudnia odtwarzanie tras jego przejazdów. Karol XII szedł tu zresztą w ślady swoich poprzedników, czy to dziadka, Karola X Gustawa, czy też Gustawa II Adolfa, którzy nie tylko dowodzili oddziałami w boju, ale też znani byli w całej Europie z prowadzenia dalekich rekonesansów¹². Niczym szczególnym nie były choćby działania z kwietnia 1703 roku, kiedy to w ciągu jednego dnia król na czele wybranych oddziałów jazdy przebył 40 kilometrów z Nowego Dworu Mazowieckiego do Pułtuska, przeprowiając się po drodze, znosząc wrogie oddziały i wchodząc niemal z marszu w ostre starcie¹³. Takie zachowanie sprzyjało powstawaniu rozlicznych podań i legend o królu, który zjawiał się nieoczekiwanie w miejscach odległych o dziesiątki kilometrów od kwatery głównej, brał udział w małych czy dużych starciach. Oddzielenie zdarzeń prawdopodobnych od legend jest niewątpliwie istotnym zadaniem przy odtwarzaniu królewskiego itinerarium. Rzecz jasna, nie można lekceważyć przy tym miejscowych opowieści – jakże ciekawe byłoby

¹¹ O. Hermelin, *Bref från Olof Hermelin*, ed. C. von Rosen, Sztokholm 1913, s. 153. J.D. Hultman, *O panowaniu Karola XII...*, s. 123.

¹² W. Krawczuk, *Wódz czy wojownik; Karol X Gustaw na polu bitwy [w:] Organizacja armii w nowożytnej Europie. Struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 293–298.

¹³ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej...*, s. 238. F.G. Bengtsson, *Karl XII...*, s. 215–219.

zestawienie rzeczywistej trasy wyprawy odsieczy wiedeńskiej Jana III Sobieskiego z rozmaitymi podaniami, opowieściami o miejscach, w których jakoby władca odpoczywał i naradzał się z oficerami.

Do tej pory niezbadanym dokładnie zagadnieniem jest przeprawa armii szwedzkiej przez wielkie lasy – rozciągające się i dziś między Białorusią, Federacją Rosyjską i Ukrainą – jesienią 1708 roku, wynika to ze szczupłości źródeł i małego zagęszczenia osad na tym obszarze. Szczególnie istotne byłoby ustalenie dokładnych miejsc przeprawy lub przepraw armii szwedzkiej przez rzeki Soż oraz Ipuć. Uściślenia wymagają też ruchy wojsk i samego króla podczas dochodzenia do Nowogrodu Siewierskiego i w dalszych etapach kampanii. Sporym utrudnieniem jest utrata i zniszczenie po klęsce połtawskiej szwedzkiej kancelarii polowej. Może jeszcze się odnajdzie w archiwach rosyjskich?

Odrębnym zagadnieniem jest odtwarzanie planu rozlokowania poszczególnych oddziałów w trakcie dłuższych pobytów na jakimś terenie, armia zajmowała wtedy olbrzymią powierzchnię na swe leża, przynajmniej kilkaset kilometrów kwadratowych. Król był wówczas w nieustających inspekcjach, i właśnie podczas takiej kontroli odwiedził Oniuchowskich.

Można jeszcze bardziej doprecyzować itinerarium, szukając informacji o budynkach, w których w danym czasie przebywał król. Tytułem przykładu wspomnieć można, że gdy jesienią 1702 roku Karol XII przebywał w Krakowie, przez jakiś czas kurował się w pałacu księżąt Czartoryskich, w dzielnicy Wesoła, przy dzisiejszej ulicy Mikołaja Kopernika. Obecnie mieści się tam siedziba Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odpowiednią adnotację o tym fakcie znajdujemy w bardzo dokładnym planie Krakowa, wykonanym przez Magnusa Stuarta w 1704 roku. Wedle tego planu szwedzka kwatery główna mieściła się w budynku Arsenалу Królewskiego przy ulicy Grodzkiej¹⁴.

W marcu 1702 roku Karol XII mieszkał przez trzy tygodnie w istniejącym nadal dworze w Billewiczach (dziś litewskie Biliunai) koło Rosieni (lit. Raseinai) – znanych z *Potopu* Henryka Sienkiewicza¹⁵. Przygotowywał tam plany dalszego marszu w głąb Rzeczypospolitej.

Identyfikacja miejsc pobytu króla i odtworzenie dokładnych tras przemarszu jego armii może posłużyć także do precyzyjnego wytyczania obszarów poszukiwań archeologicznych. Szczególnie obiecujące wydają się perspektywy takich prac w Benderach w Naddniestrzu, gdzie Karol XII przebywał długo, od 1709 do początków 1713 roku. Wzniesiono tam dla niego pałacyk, zniszczony podczas starcia z janczarami w lutym 1713 roku i nieodbudowany.

Istnieje inny jeszcze wymiar podróży szwedzkiego władcy. Świetnie wykształcony król interesował się kampaniami swych przodków, kiedy mógł, zwiedzał miejsca stoczonych przez nich bitew. Wiemy, że gdy mieszkał w Warszawie, udał się w to-

¹⁴ Druk m.in. w: M. Fabiański, *Złoty Kraków*, Kraków 2010, s. 12, 219, 241.

¹⁵ J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej...*, s. 197.

warzystwie oficerów na pamiętne miejsce trzydniowej bitwy z 1656 roku, starał się nawet zlokalizować pozycje poszczególnych oddziałów¹⁶.

Wracając do postawionego na początku artykułu problemu, wskazać należy, iż takich prac nie są w stanie wykonać historycy z jednego kraju, nawet jeśli są bardzo oddani poznawaniu danej epoki. Dla Szwedów Karol XII jest nadal bardzo ważną postacią, obecną w rozważaniach nad istotą państwa i tożsamością narodową. Rzecz jasna, kojarzony jest z epoką mocarstwową, z podbojami i krwawymi wojnami, lecz był to również król reformator – zawdzięczamy mu ważny urząd Rzecznika Praw Obywatelskich, który powstał w 1987 roku, na wzór szwedzkiego urzędu ombudsmana – ustanowionego przez Karola XII w Timurtasch w 1713 roku.

Z całą pewnością winniśmy podejmować działania zmierzające do odtwarzania itinerariów polskich władców, na takie opracowanie czeka choćby panowanie króla Jana III Sobieskiego. Z drugiej strony wskazane byłyby też starania o tworzenie projektów międzynarodowych, dotyczących tak wyrazistych i aktywnych władców, jak właśnie Karol XII, który zwiedził całą niemal Europę Środkową i jest postacią ważną zarówno dla historyków szwedzkich i polskich, jak białoruskich, rosyjskich, ukraińskich czy nawet tureckich.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Adlerfelt G., *Histoire militaire de Charles XII, roi de Suède, depuis l'an 1700 jusqu'à la bataille de Pultowa en 1709*, t. 1–4, Amsterdam 1740.
- Hultman J.D., *O panowaniu Karola XII króla Szwecji*, przetłumaczył, opracował, wstępem opatrzył W. Krawczuk, Kraków 2015.

Opracowania

- Bengtsson F., *Karl XII:s levnad*, t. 1 i 2, Sztokholm 1989.
- Fabiański M., *Złoty Kraków*, Kraków 2010.
- Gyllenkrook A., *Relationer från Karl XII:s krig*, ed. N. Sjöberg, Sztokholm 1913.
- Hermelin O., *Bref från Olof Hermelin*, ed. C. von Rosen, Sztokholm 1913.
- Jarring G., *Cornelius Loos*, Svenskt Biografiskt Lexikon, t. 28, Sztokholm 1982–1984, s. 101.
- Krawczuk W., *Wódz czy wojownik; Karol X Gustaw na polu bitwy [w:] Organizacja armii w nowożytnej Europie. Struktura – urzędy – prawo – finanse*, red. K. Łopatecki, Zabrze 2011, s. 293–298.
- Laine M., *Conrad Sparre*, Svenskt Biografiskt Lexikon, t. 32, Sztokholm 2003–2006, s. 41.

¹⁶ F.G. Bengtsson, *Karl XII...*, t. 1, s. 21.

- Majewski W., *Walki Kurpiów ze Szwedami w dobie wielkiej wojny północnej*, „Kwartalnik Historyczny” 1959, t. LXVI, s. 404–422.
- Nordberg J., *Konung Carl den XII:s historia*, cz. 1 i 2, Sztokholm 1740.
- Nowak T.M., *Szwedzka mapa przemarszu wojsk Karola XII w 1708 roku z Kujaw na Białoruś* [w:] *Europa Orientalis. Polska i jej wschodni sąsiedzi od średniowiecza po współczesność. Studia i materiały ofiarowane Profesorowi Stanisławowi Alexandrowiczowi w 65 rocznicę urodzin*, red. Z. Karpus, T. Kempa, D. Michaluk, Toruń 1995, s. 197–209.
- Olin M., *The Palace of Charles XII. Architecture and Absolutism in Sweden around 1700* [w:] *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism*, ed. M. Featherstone, J.-M. Spieser, G. Tanman, U. Wulf-Rheidt, Berlin – Boston 2015, s. 315–326.
- Płowy D., *Od Ponieca do Belcza Wielkiego. Działania pościgowe Karola XII jesienią 1704 roku*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2015.
- Płowy D., *Poniec 7 XI 1704, Kampania jesienna Karola XII*, Zabrze – Tarnowskie Góry 2013.
- Rutkowska G., *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 2014.
- Wagner M., *Bitwa pod Kliszowem 19 lipca 1702 roku*, Oświęcim 2013.
- Węcowski P., *Polskie itineraria średniowieczne i nowożytne. Przegląd badań i propozycje badawcze*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2000, t. XXXVII, s. 13–48.
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej*, Warszawa 1956.
- Wrede M., *Itinerarium króla Stefana Batorego 1576–1586*, Warszawa 2010.

Strona internetowa

http://elcocheingles.com/Memories/Texts/Bulgarin/Bulgarin_1_5.htm (dostęp: 23.09.2015).